

Aktualności

13.09.2022 22:52

Łopień zdobyty!

13 września br. uczniowie klas II-VIII uczestniczyli w wycieczce na Łopień (961 m n.p.m.). Jest to jeden z najwyższych szczytów Beskidu Wyspowego, obfitujący w mnogość atrakcji przyrodniczych.

Jeden z ostatnich dni lata okazał się być idealny na górską wyprawę. Długo wyczekiwana wycieczka stała się faktem. Już o 8:30 zebraliśmy się na parking przy szkole i stamtąd wyruszyliśmy w drogę. Tego dnia opiekunami wycieczki byli p. Adam Lachcik, p. Barbara Ryż, p. Krystyna Poręba, p. Renata Banach, p. Kinga Ryś-Baca, p. Marek Kłodnicki i p. Paulina Szewczyk-Gąsiorek.

Pieszą wędrówkę rozpoczęliśmy od modlitwy w intencji szczęśliwej podróży. Po pożegnaniu się z Panią Dyrektorką i Panią Joasią, wyruszyliśmy, nie oglądając się zbyt często za siebie. Nie obejrzeliśmy się, a w ciągu 40 minut, podziwiając wzniesienie Świerczka, przeszliśmy odcinek od szkoły aż do skrzyżowania na Zaświerczu, tuż obok kompleksu "Serce Beskidu". Możliwości wejścia na Łopień jest bardzo dużo. My wybraliśmy jedną z krótszych i niezwykle urokliwych tras. Prowadzi ona z Przełęczą Rydza-Śmigłego w Chyszówkach. Nie omieszkaliśmy, będąc na miejscu, by nie podejść do kamiennego obeliska z 1938 r. oraz krzyża, postawionego na pamiątkę walk Legionów Polskich (w 1914 r.), dowodzonych przez Edwarda Rydza-Śmigłego (późniejszego marszałka Polski). Jest to tzw. Pomnik Spotkania

Pokoleń. Tutaj też zaplanowaliśmy dłuższą przerwę na drugie śniadanie i rozstaliśmy się z klasami nauczania początkowego oraz ich opiekunkami.

W dobrym nastroju i zastraszającym (szczególnie dla opiekunów) tempie ruszyliśmy, by zdobyć upragniony szczyt. Początkowy u niektórych zapał opadł już po pierwszym wymagającym podejściu (cha!). Trasa była niezwykle przyjemna i malownicza. Pomimo kilkunastu stopni na termometrze, odczuwalna temperatura była dużo niższa, a to przez odpowiednią wilgotność powietrza.

Po nieco 40-minutowej wędrówce byliśmy już na szczycie. Pan Marek i Pan Adam również stanęli na szczycie swoich umiejętności dydaktycznych. Sposób, w jaki dzielili się swoją wiedzą o geografii i przyrodzie naszego regionu, napawał podziwem zarówno uczniów jak i innych nauczycieli. Na tej wyprawie dzięki nauczycielom przypomnieliśmy sobie nazwy szczytów okalających Łopień, poznaliśmy jego florę (owadożerna rosiczka niewątpliwie rządzi), wysłuchaliśmy anegdot Pana Marka o żmii na Łopieniu oraz zaczerpnęliśmy ze źródła Głodnej Wody. Poniżej niego podziwialiśmy tzw. Bagna Łopieńskie. Nieco na północny zachód, w lesie, ok. 200 m poniżej polany znajduje się największa jaskinia Beskidu Wyspowego -Jaskinia Zbójcka- o długości korytarzy ponad 400 m. Wraz z Bagnami Łopieńskimi wchodzi ona w skład obszaru chronionego Uroczysko Łopień. W dalszej kolejności udaliśmy się na Polanę Myconiówkę, na której, w wyznaczonym miejscu, urządziliśmy biwak z ogniskiem. Opiekunowie szybko rozdysponowali zadania pomiędzy uczniów. Jedni szukali chrustu na ognisko, drudzy patyków do upieczenia kiełbasek, a jeszcze inni robili pamiątkowe zdjęcia.

Po sprawnym upieczeniu kiełbasek posprzątaaliśmy i udaliśmy w drogę powrotną. Pomimo obaw, że wyprawa może być wyczerpująca, możemy

stwierdzić, że daliśmy radę. Już snujemy kolejne plany dotyczące zdobycia kolejnego szczytu Beskidów, Gorców lub Tatr? Hmm - zobaczymy:)

Galeria

[Przewiń do początku](#)